

wokół biblijnych kodów został gęsto nasycony tekstami pism teologicznych, uświadamiając, jak odległe i długie jest ich trwanie w kulturze. Z przekonaniem rekomenduję lekturę książki, która przypomina o ich źródłach i znaczeniach.

rec. Ewa Letkiewicz

Marta Wiraszka, *Kaplice i mauzolea na cmentarzach Warszawy w XIX i pierwszej połowie XX wieku, t. 2: Źródła inspiracji*, Warszawa 2019, ss. 413.

Rozwijające się od wielu lat badania koncentrujące się na zabytkach związanych z dziewnastowiecznymi nekropoliami można podzielić na dwie grupy. W pierwszej znajdują się cenne inicjatywy o charakterze inwentaryzacyjnym, mające na celu uchwycenie stanu posiadania i zbudowanie solidnych podstaw dla kolejnych etapów badawczych. Drugi, równoległy nurt ma charakter bardziej problemowy i ujmuje wybrane obiekty monograficznie. Pojawiają się również analizy formułujące bardziej przekrojowe spojrzenia z wykorzystaniem znanego materiału. W obu przypadkach stan wiedzy w tej dziedzinie podlega systematycznej rozbudowie, chociaż wciąż trudno mówić o osiągnięciu poziomu zadawalającego. Tym bardziej, że stan zachowania licznych, cennych obiektów wymaga wciąż pilnych działań dokumentacyjnych i ratunkowych. Poświęcone warszawskim zabytkom publikacje Marty Wiraszki znakomicie wpisują się w oba z wymienionych nurtów badawczych, sprawnie łączą doświadczenia inwentaryzacyjne z propozycją problemowej analizy zebranego materiału.

Omawiana publikacja z założenia jest opracowaniem problemowym, stanowiącym dopełnienie wydanego pod tym samym, ogólnym tytułem w 2017 r. pierwszego tomu zawierającego katalogowe zestawienie budowli grobowych wzniesionych do pocz. XX w. na warszawskich nekropoliach chrześcijańskich. W drugim tomie Autorka zdecydowała się na problemowe ujęcie i analizę, głównie formalną, opublikowanego wcześniej materiału. Ponad czterystustronicowe opracowanie składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Ważnym dopełnieniem książki są aneksy zawierające spis obiektów znajdujących się na cmentarzach warszawskich, zestawienie chronologiczne obiektów i próbę ich klasyfikacji pod względem stylistycznym. Całość zamyka bibliografia, spis ilustracji i wielce pomocne indeksy – osobowy i topograficzno-rzeczowy.

Zaproponowana struktura pracy jest logiczna i konsekwentnie podporządkowana problemowym założeniom. Dwa pierwsze rozdziały o charakterze wprowadzającym zostały poświęcone genezie kaplic-mauzoleów i charakterystyce warszawskich cmentarzy. Omawiając początki budowli grobowych, Autorka sięgnęła w pierwszym rozdziale po czasy antyczne, choć wydaje się, że dla przejrzystości wywodu można było w tym miejscu ograniczyć się do omówienia reinterpretacji antycznych wzorców dokonywanej w XVIII i na pocz. XIX w. W pierwszym rozdziale, poza samą genezą budowli grobowych, Badaczka starała się również zmierzyć z genezą mauzoleum i kaplicy grobowej w tradycji chrześcijańskiej. Niewątpliwie jest to ważne zagadnienie, do którego odniosę się w końcowej części recenzji. Drugi rozdział został poświęcony charakterystyce warszawskich nekropolii. Została tu omówiona historia i zmiany wyglądu warszawskich cmentarzy wieku nowoczesności. Rozdział nakreśla podstawowy kontekst, w jakim powstawały i funkcjonowały omawiane w książce obiekty. Autorka starała się przy tym zaakcentować czynniki wpływające na lokalizację analizowanych

obiektów. Pojawiły się tu cenne spostrzeżenia dotyczące hierarchizacji przestrzeni (s. 52) czy też charakterystyczny proces elitaryzacji cmentarza powązkowskiego. Zaproponowane spostrzeżenia odnoszą się do znacznie szerszego problemu postrzegania przestrzeni cmentarza wielkowiejskiego jako miejsca upamiętnienia, ale również ilustrującego wielkowiejską hierarchizację społeczną. Przyznaję, że w książce nieco zabrakło rozwinięcia tej problematyki. Wydaje się, że było na to odpowiednie miejsce, chociażby w części poświęconej fundatorom i strukturze zamieszczanych na grobowcach inskrypcji upamiętniających.

Kolejne dwa, prawie stustronicowe rozdziały stanowią zasadniczą i niewątpliwie najbardziej wartościową część książki. Rozdział trzeci przybliży proces wznoszenia kaplic-mauzoleów „od projektu do realizacji”. Wykorzystując pozyskany materiał zabytkowy i źródłowy, Autorka szczegółowo wprowadza czytelnika w kolejne etapy realizacji tytułowych budowli. Wywody te otwiera podrozdział będący próbą przeprowadzenia ogólnej charakterystyki grobowych budowli wznoszonych na warszawskich cmentarzach w ciągu XIX w. i na pocz. XX w. Znalazły się tutaj informacje o pierwszych budowlach cmentarnych i stopniowym wzbogacaniu ich form. Interesującym wątkiem poruszonym w tym miejscu jest zagadnienie stopniowego odchodzenia od pochówków w katakumbach na rzecz bardziej prestiżowych, zindywidualizowanych grobowców i kaplic. W podrozdziale poświęconym twórcom tych obiektów zostali scharakteryzowani projektanci, wykonawcy, a także fundatorzy. Jest to bardzo wartościowa część, która przybliży kolejne etapy budowy, widziane od strony fundatorów. W części tej, podobnie jak i w innych miejscach książki, Marta Wiraszka sprawnie wykorzystuje informacje zamieszczane w ówczesnej prasie. Są one nieocenionym źródłem wiedzy, ale również wprowadzają czytelnika w specyficzny klimat epoki. W podrozdziale poświęconym architektom zaangażowanym w powstawanie tytułowych budowli, pojawił się ciekawy wątek klucza wyznaniowego, wykorzystywanego przy wyborze twórców. Wydaje się jednak, że największą wartością tej części książki jest w miarę zwarty przegląd znanych projektantów i wykonawców zaangażowanych w powstawanie opisywanych zabytków. Pomimo wielu znaków zapytania, luk źródłowych czy nie zawsze potwierdzonych atrybucji, Autorka zaproponowała charakterystykę twórców i wykonawców czynnych w środowisku warszawskim na przestrzeni całego stulecia. Trzeci podrozdział przybliży uwarunkowania prawne, w jakich realizowano tego typu obiekty, a także ich lokalizację. Dzięki zgromadzonemu materiałowi porównawczemu mogła z dużą odpowiedzialnością formułować wnioski ogólne, przybliżające realia, w jakich powstawały ówczesne kaplice grobowe. Trzecią część książki zamyka podrozdział przybliżający wystrój i wyposażenie budowli cmentarnych. Jest to ważne dopełnienie dla poruszanych wcześniej zagadnień, ukazujące na wybranych przykładach bogactwo i wyrafinowanie najbardziej prestiżowych fundacji. Lektura tego podrozdziału uświadamia również, w jak niewielkim stopniu zachowały się do czasów obecnych dekoracje i wystrój dawnych kaplic grobowych, które w pierwszej kolejności ulegały zniszczeniu i dewastacji.

Obszerny rozdział czwarty został poświęcony analizie architektonicznej zebranych obiektów. Jego układ i zawartość w znacznym stopniu bazują na ocenie wartości formalnej opisywanych zabytków. Ten sposób myślenia odzwierciedlają tytuły poszczególnych podrozdziałów: *kopie projektów tworzonych współcześnie*, *oryginalne rozwiązania architektoniczne*, *realizacje seryjne* oraz *projekty bez większej wartości architektonicznej*. Odzwierciedlają one rodzaj hierarchizacji form architektonicznych, gdzie najwyżej zostały ocenione projekty bazujące na prestiżowych, europejskich pierwowzorach (w pierwszej kolejności paryskich).

Autorka zwraca przy tym uwagę na rolę publikacji ilustrowanych albumowych czy prasowych jako istotnego nośnika inspiracji dla poszczególnych fundatorów. Miały one również znaczenie w przypadku nowych projektów zamawianych na miejscu. Znane z przekazów ilustracyjnych budowle stawały się bowiem w większym lub mniejszym stopniu punktem odniesienia dla miejscowych architektów. Marta Wiraszka, analizując poszczególne projekty, stara się krytycznie odnieść do dotychczasowych ustaleń badawczych. Wskazywane w niektórych przypadkach źródła potencjalnych inspiracji mogą wydawać się jednak nieco dyskusyjne (np. związki mauzoleum Kazanowskich z architekturą Tylmana van Gameren, s. 261-266), tym bardziej, że większość z opisywanych budowli posługuje się dość uniwersalnymi architektonicznie rozwiązaniami. Zaproponowane przez Autorkę zestawienie kaplicy Kazanowskich m.in. z warszawskim kościołem sakramentek ma wymiar wybitnie lokalny i historyczny. Jednak sam oktagon, kopuła czy łuskowe pokrycie mogło być inspirowane innymi, europejskimi zabytkami. Z tego powodu bardzo trudno bez jednoznacznych przekazów źródłowych ocenić, na ile w danym przypadku chodzi o rozwiązanie typowe, na ile zaś wykorzystywano konkretny pierwowzór. Uwagi tego typu nie umniejszają jednak wartości autorskich wywodów, które można traktować jako rodzaj propozycji interpretacyjnej. W ostatniej części rozdziału Autorka omówiła obiekty określone jako „seryjne” lub pozbawione większej wartości artystycznej. W tym pierwszym przypadku odnosi się do powtarzalnych form, realizowanych w obrębie tego samego cmentarza. Ich umieszczenie w ostatniej części sugeruje, że takie budowle w ocenie Badaczki są mniej cenne. Może to oznaczać, że naczelnym kryterium wartościującym, jakie zostało przyjęte w tym rozdziale, pozostaje oryginalność projektu, widziana jednak z perspektywy lokalnej. Tym bardziej, że najwyżej ocenione realizacje również bazowały na kopiowaniu wzorów, jednak bardziej prestiżowych, bo zagranicznych. Niewątpliwie zebrany w książce materiał zabytkowy wymagał odpowiedniej klasyfikacji i podziału. Być może jednak zamiast wykorzystanej w podrozdziale „seryjności”, lepszym określeniem i kryterium byłaby typowość podejmowanych rozwiązań, która miała też swoje uzasadnienie ekonomiczne. Ostatni podrozdział został poświęcony wpływom warszawskich obiektów na podobne fundacje XIX i pocz. XX w. Omawia on kilka przykładów niewątpliwego oddziaływania warszawskich zabytków na zachowane zabytki rozsiane na ziemiach ówczesnej Polski.

Trudno przecenić znaczenie omawianej książki dla badań poświęconych kaplicom grobowym epoki historyzmu. Zebrany materiał zabytkowy, jak i zaprezentowana w pracy faktografia są imponujące. Publikacja Marty Wiraszki, widziana wspólnie z tomem katalogowym, jest niewątpliwie bardzo wartościowym opracowaniem naukowym. Z jednej strony wzbogaca ono wiedzę o budowlach grobowych funkcjonujących na warszawskich nekropoliach, z drugiej zaś dopełnia wiedzę ogólną na temat tego typu fundacji. Tak w zakresie ich typologii, jak źródeł formalnej inspiracji. W interesujący sposób przybliży procedury i kontekst ich fundacji i realizacji. Obraz ten dopełniają informacje związane z wyposażeniem obiektów.

Omawiana publikacja nie jest oczywiście pozbawiona słabszych punktów. W moim odczuciu jednym z nich jest zawartość rozdziału pierwszego, chyba zbyt ambitna jak na przyjętą w pracy tematykę. Badaczka na stosunkowo niewielu stronach starała się przybliżyć niezwykle rozległą problematykę zatytułowaną: *kaplice i mauzolea – tradycja i geneza formy*. Jest to niezwykle odważne założenie, które w moim odczuciu zasługiwać by mogło przynajmniej na oddzielną monografię. Łączy ono wyzwania pojęciowe ze zróżnicowanymi, bogatymi tradycjami historycznymi sięgającymi antyku i systematycznie reinterpretowanymi

przez kolejne stulecia. Autorka próbowała się zmierzyć z problemem definicji takich pojęć jak mauzoleum i kaplica grobowa (s. 29). Wydaje mi się, że w pogoni za precyzją, konstruowaną na potrzeby konkretnego opracowania, zaproponowane wnioski w niektórych miejscach mogą być dyskusyjne. Przykładem może być ocena założeń powiązanych z rezydencjami, gdzie: „zwyyczajowo manifestowano szlacheckie przywiązanie do tradycji sarmackich przez tworzenie rozbudowanego ideowo i plastycznie programu, ściśle powiązanego z kultem zmarłych członków rodziny” (s. 30). W moim odczuciu nie trzeba było tradycji sarmackich, aby upamiętniać ród, co jest zjawiskiem powszechnym, poza tym wątpliwość budzi skrót myślowy mówiący o kulcie zmarłych członków rodziny. Nie jestem też przekonany, że ten sposób manifestowania pozycji w XIX w. był zarezerwowany jedynie dla ziemiaństwa. W epoce szybkich awansów społecznych i zapotrzebowania na nobilitujące wzorce prestiżowe tego typu rozwiązania były podejmowane również przez inne grupy społeczne.

Trudno też w pełni przyjąć zaproponowane w książce wywody dotyczące średniowiecznej genezy kaplic grobowych, gdzie Autorka podkreśla początkowe rozdzielenie funkcji kultowych i grobowych, które miały się spotkać dopiero na pocz. XVI w. (s. 30-31, przypis 60). Poza tym starając się naświetlić genezę wolnostojących budowli grobowych, Badaczka skoncentrowała się głównie na przykładach protestanckich, dość szczegółowo przybliżając obiekty śląskie i niemieckie, wraz ze wskazaniem równoległych wpływów włoskich w typie *campo santo*. Ponownie wydaje mi się, że jest to zbyt daleko idącym uproszczeniem, bowiem samodzielne budowle powiązane z przykościelnymi cmentarzami mają znacznie szerszą genezę i liczne przykłady, także na terenie Polski (wystarczy przywołać nowożytny przykład kaplicy Św. Stanisława w Gnieźnie, zespoły budowli powiązanych z kościołem NMP w Krakowie czy z cmentarza przykatedralnego we Lwowie). Z pewnością w pracy problemowej niezbędna była część poświęcona genezie kaplic cmentarnych, ale rozległość tej tematyki wymusza znaczną dyscyplinę badawczą. Wydaje mi się, że ambitne założenia, jakie przyjęła Autorka, trochę „rozsadziły” rozdział wstępny, niepotrzebnie oddalając czytelnika od tytułowych zabytków. W mojej ocenie lepiej byłoby ograniczyć zagadnienia wstępne do zjawisk zachodzących w XVIII i pocz. XIX w., które mogły mieć bezpośrednie przełożenie na omawiane w rozprawie obiekty.

Przywołane powyżej wątpliwości dotyczą jednak szeroko rozumianego problemu architektonicznego mauzoleum i tradycji kaplic grobowych, tylko w niewielkim stopniu odnosząc się do zasadniczej treści książki. Z tego też powodu nie umniejszają wartości merytorycznych zaprezentowanej rozprawy. Książka Marty Wiraszki jest niewątpliwie bardzo ważną publikacją wpisującą się w nurt badań nad dziewiętnastowiecznymi nekropoliami na ziemiach polskich. Zebrany materiał zabytkowy jest imponujący i pozwolił na szereg cennych analiz i spostrzeżeń natury ogólnej. Warszawskie cmentarze, na których wzniesiono około półtorej setki monumentalnych budowli grobowych, są jednym z najważniejszych tego typu zespołów na ziemiach polskich. Skala tych założeń, ich rozmach, jak i kontekst społeczno-historyczny pozwalają je analizować na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony z uwzględnieniem specyfiki lokalnej, z drugiej zaś jako ważny punkt odniesienia dla innych, mniejszych ośrodków na ziemiach polskich. W moim odczuciu Marta Wiraszka w udany sposób wykorzystała tę szansę, budując wartościowe opracowanie naukowe, w znacznym stopniu przybliżające niezwykle wartość warszawskich kaplic cmentarnych. Równocześnie jest to ważna praca dla wszystkich badaczy innych nekropolii wielkomięjskich epoki nowoczesności.

rec. Piotr Gryglewski